Księga Rodzaju

Rozdział 4

**Kain i Abel**

**1**. Adam obcował z żoną swoją Ewą, a ta poczęła i urodziła Kaina. Wtedy rzekła: Wydałam na świat mężczyznę z pomocą Pana. **2**. Potem urodziła jeszcze brata jego Abla. Abel był pasterzem trzód, a Kain uprawiał rolę. **3**. Po niejakim czasie Kain złożył Panu ofiarę z plonów rolnych; **4**. Abel także złożył ofiarę z pierworodnych trzody swojej i z tłuszczu ich. A Pan wejrzał na Abla i na jego ofiarę. **5**. Ale na Kaina i na jego ofiarę nie wejrzał; wtedy Kain rozgniewał się bardzo i zasępiło się jego oblicze. **6**. I rzekł Pan do Kaina: Czemu się gniewasz i czemu zasępiło się twoje oblicze? **7**. Wszak byłoby pogodne, gdybyś czynił dobrze, a jeśli nie będziesz czynił dobrze, u drzwi czyha grzech. Kusi cię, lecz ty masz nad nim panować. **8**. Potem rzekł Kain do brata swego Abla: Wyjdźmy na pole! A gdy byli na polu, rzucił się Kain na brata swego Abla i zabił go. **9**. Wtedy rzekł Pan do Kaina: Gdzie jest brat twój Abel? A on odpowiedział: Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego? **10**. I rzekł: Cóżeś to uczynił? Głos krwi brata twego woła do mnie z ziemi. **11**. Bądź więc teraz przeklęty na ziemi, która rozwarła paszczę swoją, aby przyjąć z ręki twojej krew brata twego. **12**. Gdy będziesz uprawiał rolę, nie da ci już plonu swego. Będziesz tułaczem i wędrowcem na ziemi. **13**. Wtedy rzekł Kain do Pana: Zbyt wielka jest wina moja, by można mi ją odpuścić. **14**. Oto dziś wypędzasz mnie z tej ziemi i muszę ukryć się przed obliczem twoim. Będę tułaczem i wędrowcem na ziemi, a każdy, kto mnie spotka, zabije mnie. **15**. I rzekł Pan do niego: Nie! Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie. Położył też Pan na Kainie znak, aby go nikt nie zabijał, kto go spotka. **16**. I odszedł Kain sprzed oblicza Pana, i zamieszkał w ziemi Nod, na wschód od Edenu.

**Potomkowie Kaina**

**17**. I obcował Kain z żoną swoją, a ta poczęła i urodziła Henocha. Potem zbudował miasto i nazwał je imieniem syna swego: Henoch. **18**. A Henochowi urodził się Irad. Irad zaś zrodził Mechujaela, a Mechujael zrodził Metuszaela, a Metuszael zrodził Lamecha. **19**. Lamech pojął sobie dwie żony. Imię jednej było Ada, a imię drugiej Sylla. **20**. Ada urodziła Jabala, który był praojcem mieszkających w namiotach i przy trzodach. **21**. A imię brata jego było Jubal, który był praojcem wszystkich grających na cytrze i na flecie. **22**. Również i Sylla urodziła Tubalkaina, który wykuwał wszelkie narzędzia z miedzi i żelaza. Siostrą Tubalkaina była Naama. **23**. I rzekł Lamech do swych żon: Ado i Syllo, słuchajcie głosu mojego! Wy, żony Lamecha, nadstawcie ucha na słowo moje! Męża gotów jestem zabić, jeśli mnie zrani, a chłopca, jeśli mi zrobi siniec. **24**. Jeżeli Kain miał być pomszczony siedem razy, to Lamech siedemdziesiąt siedem razy.

**Potomkowie Seta**

**25**. I obcował Adam jeszcze raz z żoną swoją, a ona urodziła syna i dała mu imię Set, mówiąc: Bóg dał mi innego potomka zamiast Abla, którego zabił Kain. **26**. Setowi także urodził się syn i nazwał go Enosz. Wtedy zaczęto wzywać imienia Pana.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01